

## Koncerty charytatywne i aukcje

Koncerty charytatywne Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko” organizuje wspólnie z Filharmonią Krakowską im. Karola Szymanowskiego. Celem tych wydarzeń artystycznych jest wspieranie chorych oraz niepełnosprawnych artystów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Koncertom towarzyszą licytacje przedmiotów ofiarowanych przez znane postacie życia publicznego.

### Koncerty zrealizowane:

**2019 r.** – koncert „Jestem, bo jeste?”, dla aktorki Teresy Budzisz-Krzyżanowskiej,

**2018 r.** – koncert „Znaleźć nadzieję”, dla reżyserki Magdaleny Piekorz,

**2017 r.** – koncert „Groj, muzycko, groj! Miłośko ceko na nos!”, dla współzałożyciela zespołu Krywa i Hawra Andrzeja Brandstattera, gitarzysty basowego i wiolonczelisty Adama Moszumańskiego oraz kompozytora i muzykologa Macieja Negreya,

**2016 r.** – koncert „Kocham, bo kocham”, dla satyryka i publicysty Marka Pacuży,

**2015 r.** – koncert „Nasz Anioł w Krakowie”, dla aktora Krzysztofa Globisza,

**2014 r.** – koncert „Kocham więc jestem”, dla aktora Henryka Majcherka oraz muzyka Władysława Kamejszo i jego małżonki Jolanty,

**2013 r.** – koncert „Miłośko rodzi miłośko?”, dla harfistki Joanny Ilnickiej, aktorki Marii Zajcówny-Radwan oraz aktora Ferdynanda Kijak-Solowskiego,

**2012 r.** – koncert „Kochaj i czyż, co chcesz”, dla dziennikarza i krytyka jazzowego Grzegorza Tusiewicza,

**2011 r.** – koncert „Miłośko jest wszystkim, co istnieje”, dla harfistki i chórzystki Joanny Ilnickiej i aktorki Ewy Ciepieli,

**2010 r.** – koncert „My Funny Valentine”, dla skrzypka Roberta Pilawskiego,

**2008 r.** – koncert z okazji 5-lecia działalności Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, dla śpiewaczki operowej Zofii Kilanowicz

– *Od pięćdziesięciu lat jestem aktorką – mówi o projekcie Anna Dymna. – Znam wszystkie piękne i ciemne strony tego zawodu, los wielu artystów. Kiedy jesteście mi silni i zdrowi, oklaskuje się nas, komplementuje, odbieramy nagrody. Nasze zawody wymagają czegoś wyśiżku ponad się, kośkiego zdrowia i odporności psychicznej. Są niebezpieczne i kontuzjogenne. Aktor, muzyk, śpiewak operowy chory czy kontuzjowany jest po prostu wykluczony. Bywa, że nagle znika ze*

sceny i ma?o kto wie, co z nim si? dzieje. Los moich kolegów, którzy choruj?, staje si? nieraz bardzo smutny. Wiem, jak to jest, poniewa? sama przechodzi?am w ?yciu ogromnie trudne okresy, kiedy mia?am wypadki samochodowe albo gdy sp?on??o moje mieszkanie. Wtedy moi koledzy przy mnie byli, wspierali mnie. To mnie uratowa?o. ?wiadomo??, ?e w takich chwilach nie jeste?my sami, jest niezwykle wa?na. Nie tylko dla artysty. Dla ka?dego cz?owieka. Powinni?my wi?c zrobi? wszystko, by nikt w takiej sytuacji nie by? sam. Od lat wielu wspania?ych artystów bierze udzia? w projektach mojej fundacji. S? naprawd? kochani, a ich ?yczliwo?? pomaga nam dzia?a? z wi?ksz? si?? i rado?ci?. Te koncerty z mi?o?ci? w tle wymy?lili?my w?a?nie z artystami Filharmonii Krakowskiej. Wszyscy jeste?my tego dnia na scenie, bo chcemy pomóc kolegom, bo wiemy, jakie to wa?ne. To magiczne wydarzenia. A? serce ro?nie! W takich chwilach wiem, ?e ?wiat jest pi?kny, a ludzie naprawd? dobrzy. I jako? ?atwiej mi si? ?yje!

